Data publikacji: 07.09.2015

Grand Prix Małopolski w boksie



Po raz pierwszy w historii w Brzesku zorganizowany został plenerowy turniej bokserski. W minioną sobotę odbyły się pierwsze zawody tegorocznego cyklu Grand Prix Małopolski. Organizatorami tego niecodziennego wydarzenia byli Małopolski Związek Bokserski, BKB Magic Boxing Brzesko, oraz Urząd Miejski w Brzesku. Pięściarski ring stanął na scenie usytuowanej na placu Kazimierza Wielkiego, a 23 turniejowe walki obejrzało bezpośrednio kilkaset kibiców. Impreza transmitowana była na żywo przez portal internetowy bokser.org – samą walkę Filipa Ptasińskiego obserwowało w sieci ponad 1000 osób. Całość walk można nadal obejrzeć w internecie, do dzisiejszego południa na stronę bokser.org weszło blisko 3 tysiące fanów, a poszczególne lokalizacje odnotowano w 43 krajach. Do transmisji dołączony jest także krótki film promujący nasze miasto, można go obejrzeć na: **https://www.youtube.com/watch?v=XCulpVU8aeY**

Do Brzeska przybyli pięściarze reprezentujący 20 klubów, wśród nich byli również Ukrainiec Oleg Lewczenkow i Syryjczyk Al Naser Adnan. Trener Edmund Kubisiak (zarazem prezes Małopolskiego Związku Bokserskiego) desygnował do turnieju trzech swoich podopiecznych, którzy na co dzień trenują w BKB Magic Boxing Brzesko. W kategorii kadet (waga 57 kg) Jakub Ropek musiał uznać wyższość Adriana Grodowskiego (Górnik Wieliczka) – przegrał jednogłośnie na punkty, ale za swoją postawę i nieustępliwość

zebrał sporo pochwał. Z dobrej strony zaprezentował się także senior Piotr Franczyk, który wprawdzie uległ Pawłowi Filipkowi (Golden Team Nowy Sącz), jednak sędziowie mieli rozbieżne oceny tej walki, bo punktowali w stosunku 2:1. Rewelacją turnieju okazał się Filip Ptasiński, który w bezdyskusyjny sposób pokonał na punkty Artura Kocura (Ring Bielsko). Brzeski fighter został uznany za najlepszego pięściarza w kategorii seniorów, a zdaniem Jerzego Lewandowskiego, pełniącego funkcję supervisora, Filip był najlepszym zawodnikiem całego turnieju. Ocena tym bardziej satysfakcjonująca, gdyż dotyczy zawodnika, który stosunkowo niedawno powrócił do uprawiania boksu po trzyletniej przerwie.

Ze zdaniem Jerzego Lewandowskiego należy się liczyć, bo jest to były reprezentant Polski mający na koncie ponad 240 walk wygranych, a w gronie pokonanych przez niego bokserów znajduje się nawet sam Jerzy Rybicki. Wspaniałe walki we wszystkich kategoriach oglądała brzeska, a również dzięki internetowi międzynarodowa publiczność. Jednak jeden werdykt podczas Grand Prix wywołał kontrowersje. A to za sprawą decyzji sędziów przyznających zwycięstwo bokserowi Wisły w walce z reprezentantem Legii Warszawa. Ten znakomity pojedynek, zdaniem widzów i innych bokserów powinien zakończyć się sukcesem boksera Legii, Dawida Bosaka. Ale stało się inaczej. Wszystkie walki sędziowali Katarzyna Dubaj, Wojciech Bęben, Jakub Bogunia, Antoni Policht i Ariel Środa. Według kibiców jak i koneserów boksu, sam turniej był okazją do atrakcyjnego sposobu na spędzenie wolnego czasu, a także świetną promocją Brzeska, do którego przybyły między innymi takie tuzy polskiego boksu jak Andrzej Rżany, czy Władysław Ćwierz – pierwszy trener Andrzeja Szpilki. Organizatorzy zawodów zachęceni sukcesem tego wydarzenia zapowiadają, że plenerowe zawody pięściarskie będą odbywać się w Brzesku cyklicznie.

Sponsorami turnieju byli - Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka oraz Urząd Miejski w Brzesku, firma MARK (reprezentowana przez radnego Jarosława Sorysa), firma JAWOR, firma PROSTER, K and K Recykling, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej, oraz Władysław Gałęziowski. Podczas turnieju burmistrz Grzegorz Wawryka oraz Krzysztof Bigaj zostali uhonorowani przez Małopolski Związek Bokserski pucharami za zaangażowanie w rozwój pięściarstwa w naszym województwie.



Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/23844,grand-prix-malopolski-w-boksie

Data wydruku: 2026-11-01 01:04:44